

BIBLIOTEKA

Zakł. Nar. im. Ossolińskich

Cz. 230.

1793 v.

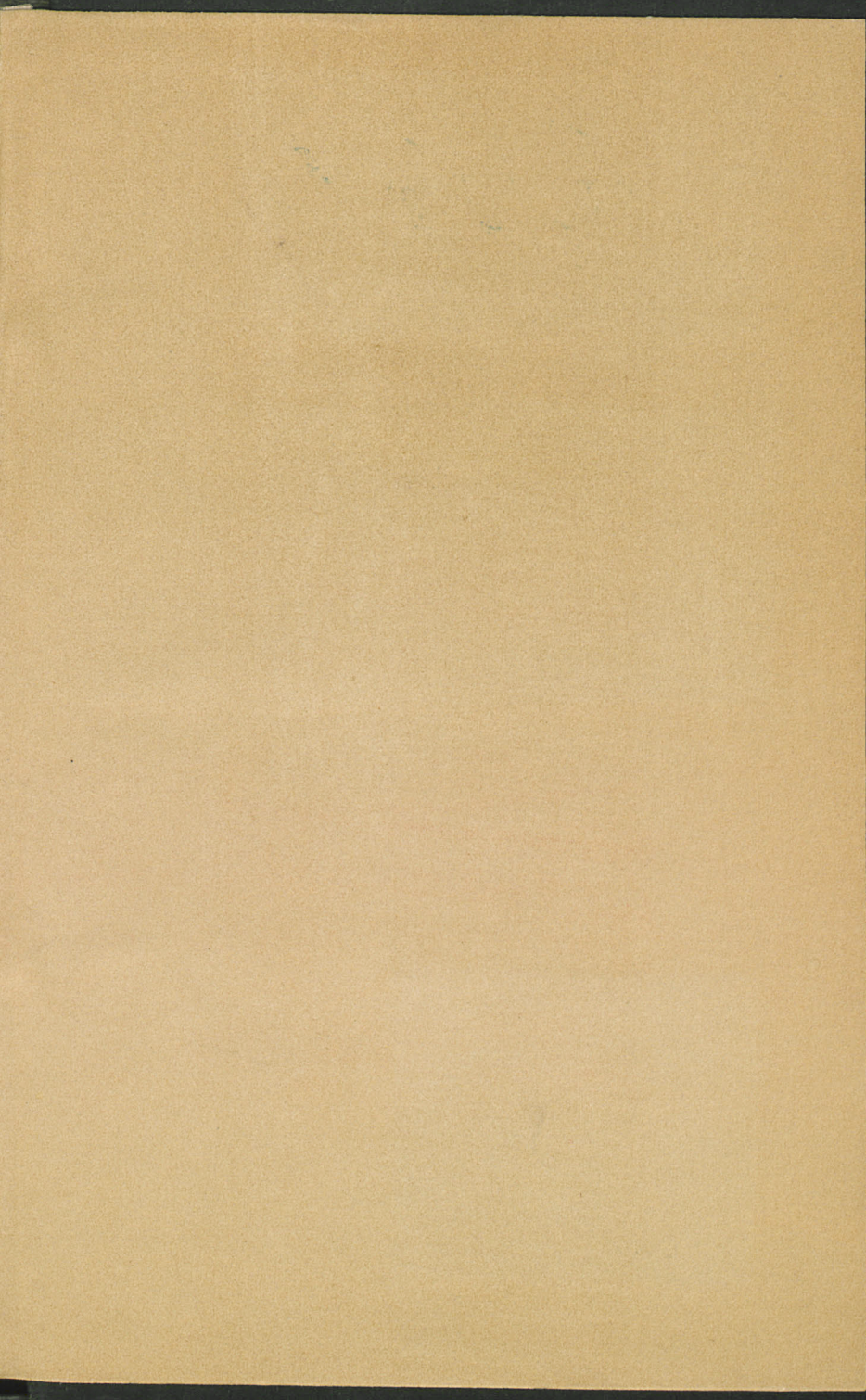
Nr. 27-52

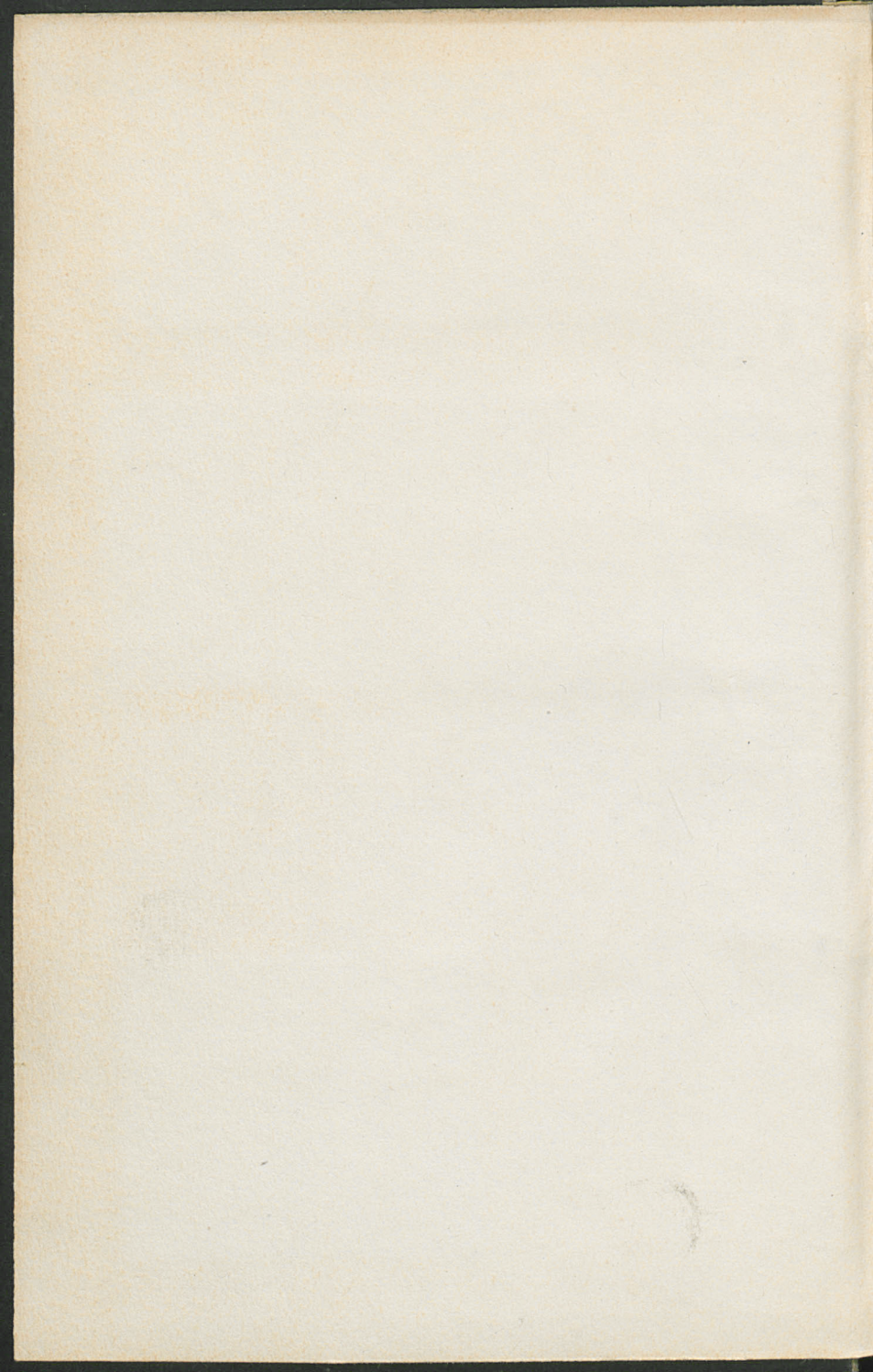
10,446

XLIX C 35

rapin 1836

6976
5





KORRESPONDENT — KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z *Warszawy* dnia 2. Kwietnia. Na rezurekcyi przez Xcia Jmci Prymasa w Kollegiacie S. Jana, odprawionej, znaydował się przytomny Król Jmć, równie iako i na Mszy Wielkiej iszego dnia Wielkieynocy przez JX. Skarszewskiego Biskupa Chelmskiego i Lubelskiego w tymże Kościele mianey.

Rezolucya Konf: Generalney O. N. objaśniająca wątpliwość względem zastępców Marszałków Konf: Generalney Kor.

KONFEDERACYA GENERALNA OBU WOLNYCH
ZŁĄCZONYCH NARODOW.

Gdy rezolucya pod dniem 11. Marca roku bieżącego zapadła, spór na słowie w teyże umieszczonym *primus ex ordine* kiedyżkolwiek utworzychy mogła, przeto takowy wyraz wyjaśniając, tenże do Stanu Rycerskiego tylko stosowany mieć chre, i Ur. Michała *Walewskiego* Konfylliarza Konfed: Koron: i Woiewództwa *Krakowskiego* Konfederacyi Marszałka na Zastępcę stanowi, którego miłością Oycyzny, aby iak naysprędzey, a nayspóźniey na dzień 2. Kwietnia roku bieżącego do Konfederacyi Generalney przybył, obowiązue. A do przybycia (które tylko choroba jedna zaprzyśiężona zwlec może) Marszałkowie *Joachim Wilga* Rucki, *Antoni Pławski* Wołyński, *Antoni Złotnicki* Podolski, *Adam Mojszczeński* Bracławski, *Kaetan Kurdwanowski* Czerniechowski, iako Konfylliarze Konfederacyi Generalney i innym urzędowaniem nie zaję i, od dziś dnia jeden po drugim z porządku, w niebytności jeden drugiego zastępować i zasiadać będą, a tak Ur. Marszałek Zastępcy, iako też do przybycia tego lub w czasie odtężney choroby jego zastępiący rotą dla Marszałka Generalnego przepisana przybyłe wykonać obowiąz-

62-230-III

7.874



Cc

zani będą i pod. żadnym pretextem z kolei swojej oddalać się nie mogą. — Dan w Grodnie na sešlyi Konf: Gener: O. N. dnia 26. Mca Marca 1793. Roku.

Antoni PULAWSKI M. Konf: (L. S.) Jozef Korwin KOSSA-
Wdzien Wol: Konf: Gen: KOWSKI Kons: Konf:

Kor: Zastępcza: G. Lit: z Wil: Prezyd:

Franciszek Chrzęszczewski Sekr: G. K. Kor:

Obwieszczenie od Konfederacyi Ziemi Warszawskiej.

KONFEDERACYA ZIEMI WARSZAWSKIEY.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć będzie należało wiadomo czyni: = Od pierwotkowego utworzenia się Konfederacyi niniejszey, nie inny był i jest zamiar osób onęž składających, iak dokładać nayuściłniejszego starania, iżby obywatel przy okolicznościach terażniejszych, od ucisku w wydających się dla woyska Rosyjskiego furażach i prowiantach, został podług możliwości zachowany. — I dla tego Konfederacya temu swemu odpowiadając zamiarowi, weszła w umowę z starozakonnym Szmullem Jakubowiczem, iżby ten, iako mający kontrakt z JW. Kossakowskim woysk Rosyjskich na ten czas. Generałem-Leutnantem, cenę produktów przez woysko żądanych ustanawiający, obywateli Ziemi Warszawskiej, w przyśtawieniu prowiantów i furażów, aż do 1go Czerwca R. idącego, (pod warunkiem: ieżeli cena, temuż Liwrantowi podług wzmiankowanego kontraktu, przez JW. kommanderującego zachowaną będzie) zastępował. A Konfederacya onemuż obowiązała się od Obywateli Ziemi swej siana pudów 40,000. dostawić, za które dostawione Liwrant obywatelom zapłacić w późniejszym czasie był obowiązany. Podług więc takowey umowy, gdy się przez czas ósmo-miesięczny ukuteczyało, Konfederacya swoia nie mogła być bez ukontentowania, gdy widziała zamiar swój, dość z niemalą dla obywateli ulgą, przy pomocy przeszłego JW. kommanderującego, który cenę wzmiankowanym kontraktem ustanowioną, Liwrantowi, utrzymywał skutkuiący.

Gdy zaś zmiana JW. kommanderującego rzeczy odmieniła i następny JW. kommanderujący ceny produktów Liwrautowi akceptować niezechciał, przerwało się zastępowanie przez Szmulę liwrauta, a Konfederacya swoia do wydania furazów, prowiantu od JW. nowo przybyłego kommanderującego mocno naleganą została; z pośrodku więc składu swego JWW. Antoniego Szamockiego i Wincentego Poniatowskiego, Konsyliarzów, tak do ułożenia się z Kommissyą prowiantską woyska *Rossyjskiego* o żądany prowiant i furaz, iako też do uczynienia obrachunku z starozakonnym Szmułem liwrautem, z kwitów w Kancellaryi przez obywateli do dnia 5. Mca i Roku idących złożonych delegowała. Którzy delegowani, gdy donieśli swej Konfederacyi, iż przy układzie swoim z Kommissyą prowiantską, potrącenia kwitów Rofs: tak z wydanego furazu do obozów, iako też przechodzącym kommandom, w Kancellaryi Konfederacyi swej złożonych z żadanego prowiantu i furazu uzyskali, a resztę prowiantu i furazu do 1go Czerwca wypadającą, przystawić od obywateli, rewersem przez JW. Szamockiego Konsyliarza delegowanego podpisanym, i pod odpowiedzialnością z swego własnego majątku wydanym, na dzień 1go *Kwietnia* następujący obowiązali się. A zaś co do obrachunku z starozakonnym Szmułem liwrautem, z kwitów przez Kancellaryą do d. 5. Mca i roku idących komportowanych uczynionego, że summa siana pudów 12,108. po potrąceniu opłaconego przez liwrauta obywatelom siana do opłacenia pozostała, za wydaną przez liwrauta do Kommissyi prowiantskiej asygnacyą, jest opłacona w summie czerw: zł: 1,185. każdy czerw: złoty po zł: 20. Pol: rachując. Zaczym Konfederacya swoia, co się tycze danego rewersu przez JW. Delegowanego w zaręczeniu niezawodnego z Ziemi Warszawskiej na d. 1. Mca *Kwietnia* przystawienia resztującego prowiantu i furazu, to jest: maki cztertni 1416. krup cztertni

ni 131. owsa cztertni 120. i siano pudow 1927.
do d. 1 Czerwca wypadającego, ponieważ z uwagi
nayprzyzwoitszey uznała niepodobieństwo przysta-
wienia przez obywateli na dzień determinowany ta-
kowego prowiantu, przeto obligowała JW. Szamockie-
go Konsyliarza, iżby wywiezuiąc siebie z obowiąz-
ku i całą Ziemię wszelkich użył środków, choćby
nawet i pieniędzy za siano od liwranta złożonych
do zastąpienia tymczasowego Ziemi. JW. Szamocki
dosyć czyniąc Konfederacyi swej obligacyi, na mo-
cy sobie danej, wszedł w układ powtórny z Staro-
zakonnym Szmulem, któremu z pieniędzy od niego
za siano odebranych awansował czerw: zł: 1150. z
obowiązkiem za miesiąc 3. tychże oddania, a li-
wrańt obowiązał się pretendowany prowiant i furaz
na dzień 1. Kwietnia Kommissyi prowiantkiey dosta-
wić, co też przez Kommissyą prowiantką akcepto-
wano zostało. Zaczyn gdy wypadło, ten prowiant
i furaz przez liwranta zastąpić miany, liwranto-
wi powrócić. Dyspartymet takowego przez JW.
Szamockiego Konsyliarza z dokładną uwagą urządo-
ny przyjąwszy, wydanie paletów podług tego urzą-
dzenia Konfederacya udeterminowała. Raczą przeto
Przezacni Obywatele Ziemi Warszawskiej, przyją-
wszy czyste tłumaczenie się Konfederacyi swojej,
spesobić się do nayprędzszego za doysciem paletów,
prowiantu i furazu przystawienia. A iak odbierze
się za prowianty do 1go Czerwca wydane zupełna
satisfakcyą, nwiadość Przezacnych Obywateli Kon-
federacya niezaniebda. — Które to obwieszczenie,
aby każdego obywatela doysć mogło, toż Ur. Se-
kretarzowi do druku podać, i po parafach rozestąć
zleca. *Dan na sessyi Konfederacyi Ziemi Warszawskiej*
dnia 27. M.ia Marca Roku 1793.

Oufry KICKI K. W. K. M K. W.

Wyznaczenie Assessorów z Senatu do Sądow Zadziornych
Wielkiego X. Lit:

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNA W. X. LIT:
Trojkiwa, sprawiedliwość w Jurysdykcyach Kraiowych,

i przyzwolicie i nieprzerwanie każdemu domierzaną była, gdy i z świadectw na Piśmie Doktorów, i z Urzędowych doniesień, zupełne bierze przekonanie, iż WW. Adam Chmara Wda Miński, i Stanisław Tyszkiewicz Kaszt. Xięstwa Zmudzkiego, wyznaczeni od nas z Senatu na Assessorów, w sądach Zadiwornych W. X. Lit: ziechać w tym czasie dla pełnienia włożonych na siebie obowiązków, w żaden sposób nie mogą; i tym końcem Recessa od funkcji Assessorjskiej na pismach przysłali. Prawa zaś Seymu 1766. R. urządzając sądy Zadiworne Assessorjskie, mieć chce, ażeby sprawy w następnych trzech miesiącach, z rejestrow sobie właściwych do rozsądzenia przychodzące, chociażby pod przytomność i Prezydencją iednego z WW. Kancelarzów, w komplecie iednak zupełnym, rozwiązywane i decydowane bywały. Przeto z troskliwości o dochowanie całości praw i ubezpieczenie nieprzerwaney sprawiedliwości, na miejscu recessujących WW. Senatorów, Konfed: Gen: Wolna W. X. Lit: do funkcji Assessorjskiej w Sądach Zadiwornych W. X. Lit: władzą najwyższą, WW. Franciszka Alexandrowicza Lidzkiego, Mikolaia Sabé Chrapowickiego Orszańskiego, Kasztelanów; przeznacza i używa. Którzy to WW. Senatorowie, zaraz po świętach Wielkanocnych zia chwasy do Wilna, w Jurysdykcji Sądów Zadiwornych, miejsce Prezydenta, zastępować mają, i ciągle przez następne 3. mies: zasiadając sprawy z rejestrow tym mies: właściwych, podług praw krajowych, i ordynacji sądowej, przed R. 1788. nastąley rozpoznawać będą; A jeżeliby który z WW. Kasztelanów teraz przez nas za Assessorów wyznaczonych, przysięgi na urząd Senatora Kasztelana, dotąd niewykonał; Władzą najwyższą wykonać onę, w obliczu całego sądu dozwolamy. Niośtatek, gły doświadczenie poucza, iż miesiąc ostatni kadencji Assessorjskiej, dla spraw Dyssydentskich prawem przeznaczony, częstokroć i dla niezicheania się Assessorów Dyssydentów i dla niewielkiej liczby Aktoratów, albo w pierwszych dniach bywa zaraz zamknięty, albo cały z ukrzywdzeniem innych stron upada; Dаемy moc i dozwolenie sądowi Zadiwornemu W. X. Lit: ażeby miesiąc Czerwiec w tym roku na rejestr spraw Dyssydentskich przypadający: ieśliby lub Aktoratów nie stało, lub Assessorowie Dyssydenci na czas do Wilna niezicheali, był obrócony na wola-

nie Aktoratów z innych poprzedniczych rejestrow, szczególniej zwłoki niecierpiących, a Dekreta w tych sprawach zapadłe, tey mocy i ważności będą, iakoby w miesiącach gatunkowi rejestru właściwych, były przywoływane i rozsądzane. — Działo się na sejsyi Narodu Lit: Mca Marca 19. dnia 1793. R. w Grodnie.

Wypis z listu z Gdańska dnia 26. Marca pisanego.

Prawdziwie smutny stan miasta tuteyszego, które bez nadziei wsparcia, oczewistą zostaią otoczone zdolną do zgnębienia go mocą. Obłężenie bowiem naysciśleysze ciągle trwa dotąd, oprócz chleba wszelka żywność do naywyższej podniesiona ceny, dla zatamowanego przez woyska Pruskie dowozu produktów. Handel wodny i lądowy przerwany, gdyż wywóz okrętami tak do *Francyi* (z okoliczności zakazu) iako i do innych Państw dla niebezpieczeństwa od Korfarszów morskich zostaię niepodobny, słowem smutek tu panuie powszechny. Każdy obywatel doznaie ucisku, a ogólna miasta, samemu sobie zostawionego, nayokropnieysza iest sytuacja. Mimo wszelką iednak ratowania się możność. dotąd bramy są miasta zamknięte, mosty podniesione, i mieszczanie 5. chorągwiami wałow i fortyfikacyów straż utrzymują. Dnia dzisieyszego generalny kommandant woysk *Pruskich* po odebraney z *Frankfurtu* od Króla Jmci *Pruskiego* dyspozycyi, wezwawszy do siebie deputacyę, oświadczył onym, że Król *Pruski* zechce miasto *Gdańsk* w nayszczęśliwszym zostawić stanie, ieśli iego żądanie względem poddania się mu we 24. godzinach uskutecznione będzie. W przypadku zaś oporu ogniem i mieczem zagroził. — Wszystkie więc Porządki zgromadziły się; Namyslaia się nad tak ważnym interessem, lecz dla odeyscia w tym momencie poczty, rezolucyą iaką przedsięwezma, chyba późniet doniosę.

Z A G R A N I C Z N E.

A N G L I A.

Z Londynu d. 6. Marca. P. Dundas Sekretarz stanu przez Oratora w Izbie poselstwo Króla Jmci

(*Message du Roi*) następująco ogłasza. Wszyscy Reprezentanci w czasie czytania zdjąwszy kapelusze powstają.

Jerzy Król. Za rzecz słuszną J. K. Mość sądząc woysko swe elektoralne do służby W. Brytanii obrócić, aby na ratunek alliantom tego Królestwa, Stanom Generalnym Prowincyi zprzymierzonych pośpieszyło, iżby więc sprawiedliwa i potrzebna z przyzwolitą utrzymywana była dzielnością woyna, którą toczyć Król Jmć jest obowiązany, przed oczy wasze okazać rozkazał, iakie mają być wydatki rzezonego woyska. J. K. Mość zdaie się na gorliwość wiernych Reprezentantow Izby niższej żądając, aby przyzwolite stosunki uczynić mógł do pomienionych wydatków.

Sekretarz stanu wylicza rozmaite potrzeby stosowne do wydatków tego woyska. Gdy przeczytał tytuły, P. Jerzy *Gonge* donosi, iż poda one, aby od izby przyjęte były w przyszły piątek na deputacyi posilków.

B E L G I U M.

Z *Luxemburga* dnia 12. *Marca*. *Dumourier* stoi w bliskości *Breda* i tam woysko swe zgromadza.

Dzień 3. tego miesiąca okropny był dla miasta *Leodium*. Zabili Francuzi dniem przed swym wyściem do 30. osób podeyrzanych. Było 700. osób na rejestrze, lecz zbliżenie się *Austryaków* przywieść do skutku tej rzezi niedopuszcilo.

Major huzarów *Stephaiz* z pod kommandy *Xcia Hohenloe* zbił dywizyą składającą się z 600. ludzi Francuzów pod *Roch*, i ten zamek opanował. Nie wolników 79. zabrał, 2. Kapitanow, 2. Poruczników, i 9. niższych *Officerów*.

F R A N C Y A.

Z *Paryża* dnia 9. *Marca*. *P. la Croix* ieden z Kommissarzow powracających z *Belgium* na sessyi Konwencyi Narod: o przyczynach losu fatalnego Woyska naszych, uwiadomił.

Nieszczęście, które spotkało woyska nasze powiada z wielu pochodzi przyczyn. Nayprzod że woyska nasze z tej strony *Akwizgranu* stojące w okoli-

cach otwartych, nie mających ani gór, ani lasu, za-
 flonione od nieprzyjaciela byż nie mogły. Gene-
 rałowie i wyżsi oficerowie na swoich nie znajdowa-
 li się stacyach, gdy o zbliżającym się nieprzyjacielu
 doszła wiadomość, tudzież niepewność o liczbie na-
 cieraających, przyczyna były klęsk naszych, i cofa-
 nia się nagłego. Ztamtąd pomaszerowaliśmy do *Her-
 ze* małego miasteczka nie daleko od Leodyum leżą-
 cego, gdzie część szczupła wojska Generała naszego
 znaleźliśmy, lecz i tam dowieźć się nie można
 było, ani o liczbie, ani kedy maszerują Austriacy.
 Coż więc było czynić? Nazajutrz z rana pomasze-
 rowaliśmy do Leodyum, gdzie był General *Miranda*,
 który odstąpił od bombardowania *Mastrychtu*, dla nad-
 chodzących Austriaków. Gdy nam brakło ammuni-
 cyi, musieliśmy iż extra pocztą z *Bruxelli* sprowa-
 dzać, ale na nieszczęście po większej daleko części
 nie zdatnego były kalibru. Chcieliśmy w *Cytadelli* Leo-
 dyńskiej oczekiwać na p s i k i, lecz General *Miranda*
 radził wymaszerować, cośmy uczynili. Dla wstrzy-
 mania nieprzyjaciela most na rzece *Viwen* z rzucono,
Wick i *Trongern* wojskiem osadzono, coż potem?
 gdy z tamsąd nasi wypędzeni, i do *Tron* pod *Bruxellę*
 przymaszerowali. Część bagażów, i kasę wo-
 ienną do *Valenciennes* odstawiono. Moi kolledzy *Gousfin*
 i *Merlin* do Departamentów nadgranicznych udali się,
 aby Gwardya Narodowa na pomoc iak nayszybciej
 przybywała. Kończy raport. Względem obrony gra-
 nic naszych podam śródkki Kommissarzom woijnym.

Data 7. Marca. Pized zgromadzeniem Jakobinów
Collet d'Horbois przeciwko Ex Ministrowi *Roland* we
 12. artykułach zanosi skargę, między którymi zawie-
 ra się i ten punkt, że *Roland* 12. millionów liwrów
 przesłał do Anglii, z których Narodowi dotąd nie
 zdał rachunku.

Sessya Konwencji Narodowej dnia 8. Marca. Wnosi
 projekt *Marthe*, aby testamenta i zapisy wszelkie z
 nienawiści rewolucyi czynione, żadnego walurowi nie

miały. Po niektórych uwagach i sporach stawia Dekret znoszący takowe testamenta z dodatkiem, iż następcy do równego wszelkich majątków działu iść powinni. Co się tycze na linie poboczne spadających majątków, na te deputacya prawodawcza powinna wygotować projekt.

Barerre przeciwko Ministerium Hiszpańskiemu żwawo mówi, nakoniec podaje projekt:

1mo. Rzplta Francuzka w stanie wojennym jest z Hiszpanią.

2do. Minister wojenny do gór *Pirenejskich* ma potrzebne dostarczyć na 100. tysięcy woyska przygotowania.

3tio. Kommissarze od Konwencyi będą wysłani do Departamentów pogranicznych Hiszpanii, aby tamęczne przejrżeli fortece, i woysko do męstwa wzbudzali.

Cały ten projekt w pośrzed wielkich okrzyków, iednomyślnie jest dekretowany.

Donosi Konwencyi Narodowej *Lasource*, iż przeprowadzono do Deputacyi powszechnego bezpieczeństwa młodą Emigrantkę. Ta powiada, iż z Francyi wyszła z Rodzicami w R. 1790 mając wieku lat 13. i że teraz mając rok 16ty powróciła do Ojczyzny. Twierdzi, że oddana była w ręce iednego Adwokata w *Bruxelli*, który ją tu do Ciotki odesłał. Z wypytania tey dziewczyny okazuje się, iż za wolą i rozkazem swych Rodziców opuściła Francya, oraz że nie wiedziała o tym, czy to wyście iakiey podlega karze. Mówi w niewinney szczerości, że dla tego iedynie przybyła do Paryża, iż od Rodziców jest opuszczona, przeto do Ciotki swey zbliżyć się napierała. Wszyscyśmy z truchleli patrząc na to niewinne stworzenie, mówi daley *Lasource*, gdyśmy wspomnieli, że ta młoda Emigrantka podług prawa powinna bydz na ucięcie głowy skazana. Doprasza się zatym *Lasource*, aby to prawo umiarkować, mając wzgląd na podieglłość Dzieci Rodzicom, a naybar-

dziew na to posłuszeństwo, które winny Córki Matkom. Albo więc jeśli by trafiło się im z Rodzicami z Francyi wynieść, muszą przy nich zostawać nie mogąc wrócić się do Ojczyzny, albo jeśli by od Rodziców opuszczone były w krajach obcych, nie zostały onym tylko udać się na rozpusztę. Nastąpiło wiele różnych zdań względem tego prawa, nakoniec projekt od *Mathieu* podany, został przyjęty, iż takowe Panienki Emigrantki mają być za pierwszym razem wywiezione, a za drugim, jeśli by się do Francyi wróciły, śmiercią będą karane.

Dnia 9. Marca. Po doysciu niepomyślnych z *Belgium* wiadomości, w całym Paryżu niezmierna wrzawa. W zgromadzeniu Muncypalnych *Chaumet* czyta proklamacyą dla ogłoszenia po całym mieście w następującym znaczeniu:

Do broni Obywatele! do broni! skoro się choć trochę spóźnicie, już po wszystkim. Wielka część Belgickich, Prowincyi od nieprzyjaciół jest narażana. *Akwizgran*, *Leodium*, *Bruxella*, już pewnie w ręku napaśników. Wielka nasza Artyllerya, bagaże, i cała wojskowa ruchomość z pośpiechem nader skwapliwym do *Valenciennes* cofa się. Jedno to jest miasto, które może na czas nieprzyjaciela wstrzymać. Czego nie mogą nasi uprowadzić, muszą to wszystko do rzeki *Mozy* rzucić. *Dumourier* odnosi wprawdzie zwycięstwa w *Hollandyi*, lecz jeśli go dostateczne nie wesprą siły, i sam Generał, i wybor z nim Rycerstwa naszego pochłonięte być mogą.

Paryżanie! rzućcie oko na wielkość niebezpieczeństwa. Cóż? izaliż chcecie dopuścić? aby nieprzyjaciół tu przybył ziemię wolności rabować? aby miasta palił, a role wasze pustoszył?

Paryżanie! na was to, na was naybardziej ta okrutna jest wymierzona wojna, wasze to żony, dzieci chcą zabijać, Paryż chcą w perzynę obrocić. Przypomnijcie sobie, że *Brunswik* przyrzekł tu kamienia na kamieniu nie zostawić.

Paryżanie! dajcie ratunek powszechnemu jeszcze teraz dobru! okazując współ-Obywatelom przykład odwagi i męstwa. Powstańcie! weźcie się do broni! przeciwko nieprzyjacielowi spieszcie! a te bandy niewolników pierzchną przed ogromną wafzą potęgą. Ostatnich sił dobyć trzeba, iżby straszny cios przeciwko napaśnikom wymierzyć, trzeba zadać potężny raz zuchwałcom, aby teraźniejsza kampania decydowała o losie całego świata, usiłujcie strachem przerazić Królów, i wygładzić.

Mężowie 14tym dniem Lipca sławni, i wy tak 5. Octobra, iako 10. Augusta pamiętni ocuccie się! Wasi Bracia, wasi synowie od nieprzyjaciół napaśtowania, a podobno i dokoła ogarnieni wzywają was. Wasi Bracia! wasi synowie pomordowani dnia 10. Augusta na polach Szampanii, albo ruinami fortecy *Lille* przywaleni, albo nakoniec pod *Gemappe* okrutnie pobici wołają! Podnieście mściwą rękę, a nieprzyjaciela tłuczcie.

Niechże wszystka broń zniesiona do Sekcyow będzie, niech tam Obywatele pośpieszą, niech jeszcze raz poprzyśięgną ratować Ojczyznę, i niech ją najfiliiej bronią. Nieszczęsny! któryby się nad tym zastanawiał! Niech jutro zaraz tysiące Paryżanów zabieraią się do marszu. Walka bowiem następuje wielka, walka na śmierć między ludźmi i Królami, między niewolą i wolnością.

Prezydent Paryża domaga się, aby na ratuszu wywieszona była czerwona chorągiew z oznaczeniem, że *Ojczyzna jest w niebezpieczeństwie*. Żąda oraz, iżby na wysokości metropolitańskiego kościoła, chorągiew czarna rozpuszczona była. (*Zgodzono się.*)

Danton Kommissarz z *Belgium* przybyły czyni raport nieszczęsnych przypadków. Piorunnie na nieczułość wielu Generałów, i o ukaranie prosi. Kończy temi wyrazy: Spieszmy nasze porażki powetować. Niech ta pierwsza nieprzyjaciół pomyślność będzie przeszło-roczney podobna. Niech zostanie hasłem ocucenia się Narodu! Niech nasze woj-

sko zaftaniając *Skalę*, *Dumourierowi* da poſiłki, a nieprzyiaciele rozproſzeni będą. Jeſliſmy ſtracili *Akwizgran*, znajdziemy w *Hollandyi* magazyny niezmierne, które ſą naſzą własnością.

Dumourier łączy do wielkich talentów *Generała*, ſztukę zapalać żołnierzy do bitwy, i przewodniczyć odwadze do zwycięſtwa. Słyszełiſmy iako woſko naſze pobite na gwałt wołało: Daycie nam *Dumouriera*! Do *Hiſtoryi* i potomności będzie należało ſądzić o iego talentach, i wyſtępkach, lecz o tym przekonani bydź powinniſmy, że *Rzpltey Francuzkiey* uſzczęśliwienie naywięcey go intereſsuie. Jeſli będzie miał poſiłki, i woienna go ſiła weſprze, potrafi nieprzyiacioł do tego przywieść, że ſtraty pierwſzych ſwych pomyſłności żałować będą.

Żądam, tak mówi daley *Barrere*, aby zaraz bez odwłóki dekretowano, iżby *Kommiſſarze* udali ſię do *Departamentow* dla zachęcenia *Obywatelów*, iżby co żywo do tey ſpieſzyli chwały, która *Dumourierowi* towarzyſzyć będzie, albowiem głoſno to ſmiejem twierdzić: że *ſam ieden Dumourier ieſt całym woſkiem*.

Konwencya wyſtuchawſzy *rapportow* od *Kommiſſarzow* przybyłych z *Belgium*, ſtanowi: *amo*. Aby do 48. Sekcyi *Paryzkich* niezwłocznie udali ſię *Kommiſſarze* dla wytłumaczenia w iakim ieſt *Rzplta* niebeſpieczeńſtwie, radząc, iżby wſzyſcy zdolni noſić broń *Obywatele*, na ratunek iej ſpieſzyli. *zdo*. Aby przyſięga odnowiona była utrzymywać aż do śmierci *wolność* i *równość*, a tych obu końcem odzyskania, iżby ſpieſzyli *Obywatele* na pomoc *Braciom* ſwoim w *Belgium* zoſtającym. *Kommiſſarze* z tymże zaleceniem pó wſzyſtkich *Departamentach* *Francyi* rozeſłani będą.

Pomyſłne wyſtanie 96. *Osob* do ſekcyi *Paryzkich* ſprawiło, iż na ratunek *Oyczyzny* zamiast po 200. z kaźdey ſekcyi, z niektórych po 300. żołnierzy przyſtawieni będą. Mniemają, że *Paryż* ſam, zamiast 12,000. ludzi, 15. albo 20. tyſięcy wkrótce doſtarczy.

Dekret stawa Konwencyi Narodowej znoszący więzienie za długi, co pomnoży nie małą liczbę żołnierzy.

H O L L A N D Y A.

Z Hagi dnia 16. Marca. Odebraliśmy przez sztafetę rapport następujący :

z *Bruxelli* dnia 6. i 8. Marca.

Xiążęta d'*Aremberg* i *Ursel* syn Kanclerza *Krumpen*, oraz dwóch Adwokatów wzięli Francuzi w areszt, i do *Lille* odesłali. Złote skrzyneczki, w których serca xiążąt *Brabanskich* schowane leżały, od Francuzów z grobu są wydobyte i wzięte.

Lowanium w ręku *Austryackim*; *Machlinię* Francuzi wkrótce opuścić muszą.

Miedzy *Lowanium* i *Diest* zaszła potyczka. Strata Francuzów w zabitych i rannych od 10. do 12,000. wynosi, przy tym wiele bagażów, broni i innych łupów pobrano.

Arcy - Biskupa *Mechlinii* chciano w niewolę wziąć, lecz ten się skrył i niewiadomo gdzie się podział.

Złoto, srebro po Kościołach i Klasztorach w *Mechlinii* znajdujące się, Francuzi pozabierali.

Z *Leiden* dnia 18. Marca. Mała forteca *Willemstad*, którey *Boetzelaer* z garnizonem zawierającym w sobie kilkaset ludzi od dnia 26. Lutego do 16 Marca walecznie bronił, zupełnie od oblężenia jest uwolniona. Francuzi cofnęli się nie tylko od *Willemstad*, ale od *Moerdryk* i od innych małych stanowisk, które na lewey stronie *Mozy* trzymali. Xże d'*Orange* Stanom Generalnym o tym doniósł, które *Boetzelaer* na stopień Generala-Lieutnanta *Infanterji*, iako Xcia *Fryderyka d'Hesse* na Generala-Lieutnanta *Kawalerji* podniósł.

Z Hagi d. 17. Marca. Odbieramy wiadomość, że *Austryacka* dywizya ku *Antwerpii* maszeruje, i że General *la Morliere* ucieczkę przedsięwziął, gdy cała *Flandrya* w zamieszaniu wielkim.



N I E M C Y.

Z Kolonii d. 26. Lutego. Gdy prawdy wiadomość naymilszą jest człeka zabawą, a tey nie zawsze tak rychło można istotę wysledzić; pilni badacze żadnych nieopuszczają środków do wyszperania iey rzeczywistości. Oto jest deklaracya samego Mistrza, który exekwował Ludwika. Autor Kolońskich nowin twierdzi, że ma iey oryginał w ręku.

Deklaracya Samsona Mistrza sądów kryminalnych, adresowana do różnych Zurnalistów.

Artykuł w Zurnalu *Bruxelskim* Nro 42. o słowach ostatnich *Ludwika Capet* jest ten sam, który w innym Dzienniku nazwanym *Thermometre du jour* Nro 410. zawiera się. Jużem pisał, że fałsz w obu tych był zawarty.

Oto kopia właściwa mego listu, który dawniey pisałem dla zbicia mniemanych anekdot, lubo fałszywie uwierzono, iakoby te z moich rąk wyszły.

Gdy Ludwik z pojazdu wysiadł na exekucyą, mówiono mu, że trzeba suknie zrzucić. Uczynił nieiaka trudność, mówiąc, iż może być exekwowany tak iak był. Gdy za niepodobną to rzecz twierdzono, dał się namówić, i sam do rozebrania siebie dopomagał. Znowu się wzbraniał, gdy mu ręce wiązać chciano, ale osoba, która przy nim była, skoro wyrzekła, że ostatnia to jest ofiara, sam podał do związania ręce. Pytał się zatym, czy to tak ustawicznie bić w kotły będą? odpowiedziano, że tego nie wiemy, i w samey rzeczy nie wiedzieliśmy. Wstąpił zatym na rusztowanie, i chciał pomknąć się ku brzegowi, iakoby zabierając się do mówienia, lecz mu powiedziano, że tego mu żadnym sposobem nie pozwolą. Dał się więc prowadzić do miejsca, gdzie go przywiązano, i tam zawołał bardzo głośno: *Narodzie! umieram niewinny! obrociwszy się zatym do nas rzekł: Mości Panowie! nie poczuwam się być winnym do*

niczego co mi zadaią, chciałbym, aby krew moja przyniosła dla Francuzów uszczęśliwienie!

Te były iego prawdziwe i ostatnie słowa. Była przy wejściu na teatr śmierci mała sprzeczka, gdy utrzymywał, że mu sukien zdeymować nie trzeba, i że obeydzie się bez związania rąk, także pragnął, aby sam sobie mógł z tyłu uciąć włosy. Aby hódł prawdzie był oddany, można twierdzić, iż wytrzymał to wszystko zimną kwią, i z stałością osobliwszą, która nas wszystkich zadziwiła. Jestem wcale przekonany o tym, że wyczerpał tę stateczność umysłu w prawidłach religii, którą nicht nie zdawał się nad niego bardziey bydź przeięty, lub o iey prawdzie przekonany.

Możesz WPan ogłosić ten moy list iako zawierający prawdę w naymniejszym punkcie nie chybioną. Dnia 23. Lutego 1793. w Paryżu.

(podpis) *Samson Mistrz sądow kryminalnych*

Z Wiednia dnia 13. Marca. Listy prywatne donoszą o pewnym spisku u Dworu *Tureckiego*. Częścio przez podarunki, częścio przez obietnice tak mocno byli Francuzi *Tureckie Ministerium* ujęli i W. Wezyra oczernić przed tymże Dywanem umieli, iż wszelka już była gotowość na uduszenie W. Sultana, oraz na wypowiedzenie wojny tak *Rossyi*, iako też naszemu Dworowi. Znaydujący się w *Konstantynopolu* *Rossyjski Chargé d'Affaires* ieszcze w sam czas potrafił odkryć W. Wezyrowi ten zamach, a zatym bez odwłóki wszystkim współnikom i wielu Francuzom, którzy choćby naymniejszy tylko wpływ do tego mieli, protekcyą *Turecką* usunięto i dobra ich skonfiskowano. U dworu tuteyszego przed rokiem znaydujący się Posel miał także do spisku należeć i już swoje za to odebrał nadgradę.

Ma tu być w *Wiedniu* *Ministryum Konferencyjne* zupełnie odmienione; a wcale nowym sposobem *Kollegium* tak do wewnetrznych, iako też zewnetrznych

interesów postanowione. Na sefssjach jego zawsze ma znaydować się ośobiście Cesarz Jmć.

Z *Klwwi* dnia 29. *Marca*. W tym momencie nadeszła tu wiadomość, że woysko *Austryackie* pod komendą Xcia *de Cobourg* w dniach 16. i 17. tego mies: Generała *Dumouriera* pod *Tirlemont* w rozmaitych potyczkach zbilo, w czasie których 23. armaty, i znaczna liczba niewolników jest wzięta. Dnia 18. znowu przyшло do potyczki, lecz iak i pierwey z taką pomyślnością dla *Austryaków*, że woysko francuzkie zupełnie jest rozpędzone, a Xże *de Cobourg* około 200. armat zdobył. Co się zaś z samym *Dumourierem* stało, dotąd jeszcze nic niewiemy.

Z *Wiednia* 16. *Marca*. Z raportu urzędowego woyska Cesarza Jmci mamy wiadomość, że Generał Major Baron *Dawidowicz* po kilku utarczkach Francuzów z stanowiska *Huy* wyrugował zabrawszy 2. armaty, kilkunastu Niewolników, tudzież nieco bagażów i koni. To miejsce w terażniejszych okolicznościach jest bardzo wielkiej wagi.

Hrabia *de Trautmansdorf* przed tym pełnomocny Minister w *Bruxelli* Cesarza Jmci, Kancierzem Departamentu *Niderlandzkiego* jest nominowany.

W *Leodium* prócz wielu zdobyczy znaleziano 4000. flint, i 7. tysięcy worów owsa, nie mały żyta magazyn, którego część do *Mastrychtu* jest przewieziona.

Ułani nasi dognali uciekających Francuzów nie daleko *Tirlemontu*, którzy 9.600. łotów srebra, i 45. łotów złota z katedralnego kościoła *Leodyjskiego* zabranych uwozili, część odebrana, z resztą Francuzi za *St Trond* umknęli.

Mastricht Forteca przez obleżenie Francuzów niezmiernie uszkodzona. Od dnia 24. *Lutego*, do 2. *Marca*, którego dnia uwolniona od ataku została, więcej bomb wrzucono do Miasta, niżli 6. tysięcy. Domów mocno nadruynowanych 1,400. rachują, oprócz tych, które małą ponikły szkodę.

DODA-

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO
Y ZAGRANICZNEGO.*We Wtorek dnia 2. Kwietnia 1793. Roku.*

Z Grodna dnia 30. Nayiaśn: Konfederacyi Generalney W. X. Lit: wyszedł następujący Uniwersał:

Ustanowienie Kommissyi Edukacyiney w W. X. Lit:

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNA W. X. LIT:

Gdy wydanemi urządzeniami swoiemi, i Archiwum Kommissyi Edukacyiney, Narodowi Litewskiemu służące, do Miasta Wilna przewieść już zaleciła, i należną z Dobr, lub majątkow Po-Jezuickich intratę do kasy Wileńskiej przed dniem 15. następującego Miesiąca kwietnia wnieść rozkazała, mieć chce, ażeby tak dla wymierzania wyśłużoney pracującym około wydoskonalenia młodzi nadgrody, iako i załatwiania względem edukacyi kraiowej wydarzających się czynności, Juryzdykcyja Kommissyi edukacyi Narodowej na dniu 15. kwietnia roku terażniejszego, w Mieście stołecznym Wilnie rozpoczęta, i fundowana została. Do której pod prezydencyą Przewielebnych Biskupów Wileńskich, i WW. Kanclerzów wielkich Litewskich z Urzędu i bez opłaty podług Praw dawnych, zasiaść powinnych, przydajemy za Kommissarzów i do sprawowania powinności wzywamy, z stanu Duchownego: Przewielebnych Jozefa Korwina Kofsakowskiego Biskupa Infantkiego Koadjutora Wileńskiego, Jozefa Łopacińskiego Biskupa Trypolitańskiego, Wielebnych Jana Nepomucena Kofsakowskiego Kustofza, Koadjutora Wileńskiego, Ignacego Kontryma Kanonika Wileńskiego. A z stanu Świeckiego: W. Kazimierza Platera Kasztelana Trockiego, i Urodzonych Ignacego Chomińskiego Sędziego Ziemskiego Powiatu Ofzmińskiego, Ignacego Siwickiego z Woiew: Trockiego, Antoniego Landauńskiego z Xięstwa Zmudz-

kiego Konsyliarzow Gener: Konf: W. X. Litt: którzy to Przewielebni, Wielebni W. i Ur: Kommissarze, zieczawszy na dniu 15. Kwietnia roku terazniejszego do Miasta Wilna, i wykonawszy Prawem przepisana dla Kommissarzow Edukacyi Narodowej przysięgę, z dołączeniem roty dla przystępujących do Konfederacyi, którzyby na wierność skonfederowanej Rzpltey przysięgliemi ieszcze niebyli, Juryzdykcyą swoją w komplecie najmniej z Osob pięciu rozpoczną, i tę nieprzerwanie kontynuować będą, według przepisow praw krajowych, dla Kommissyi Edukacyiney podanych, i podać się przez Ustawy Gener: Konf: W. X. Litt: mających, w należytych dopełnieniu tych wszystkich zaleceń, któreby od Konfederacyi Generalney, do Kommissyi Edukacyiney przysyłane były. A kiedy przewielebni i Wielebni Kommissarze od nas do sprawowania obowiązkow w Kommissyi Edukacyiney teraz wezwani, i na potym wzywać się mający, inney prac swoich niezadają nadgrody, iak tylko stać się Oyczyźnie swojej zawsze użytecznemi; przeto Konfederacya Generalna wolna W. X. Litt: nayczulszą ich gorliwości oświadczając wdzięczność, chce mieć i zaleca, ażeby dla osob z stanu Swieckiego, w tey Juryzdykcyi zasiadających; pensya w nadgrode pracy, z Kasy Kommissyi Edukacyiney, każdego półrocza, w takiej wielości zaliczana była, iaka dla innych Kommissarzy, w Juryzdykcyach krajowych umieszczonych, wyznaczona zostanie, z tym warunkiem: iż pensya niezasiadających Kommissarzy, w połowie na zastępujących kollegow, a w połowie na szpitalu Wileńskie dzielona zawsze być powinna. Działo się w Grodnie na Sefsyi Narodu Litewskiego, Miesiąca Marca 19. dnia 1793. Roku.

N I E M C Y.

Z Frankfurtu nad Menem dnia 23. Marca. Dnia wczorajszego było tu śpiewane *Te Deum Laudamus*, a re-

gimenta konsystujące Rzeszy Niemieckiej dawały fałwę na podziękowanie Bogu za otrzymane zwycięstwo od woysk Austryackich pod kommandą Xcia *de Cobourg* o mil trzy od *S. Trond* pod wsią *Neervinde* niedaleko miasteczka *Lauden* w Brabancyi nad woyskiem Francuzkim, pod kommandą Generalów *Dumouriera*, *Valence* i *Miranda*. Major *Taucunin* najpierwszy kuryerem tę przywiozł nowinę do Generala *Vartenslebu* Austryackiego, będącego przy armii Pruskiej. Akcya ta zaszła dnia 18. Marca. Xiążę *Cobourg* gdy powziął wiadomość, że General *Dumourier* śpieszno stanął, porzuciwszy *Hollandyą*, w *Lovanium*, i tam się złączył z dywizjami Generalów *Valence* i *Miranda*, wstrzymał się przy *S. Trond* i rozkazał Generalowi *Winckman* stojącemu przy *Mastrycht*, a Generalowi *Latour* w *Leodium* będącym, aby przybywali dla złączenia się. Chciał Xiże *Cobourg* złączywszy siły swoje uderzyć na francuskie woysko stojące koło *Lovanium*, ale General *Dumourier* dnia 17. Marca forpoczty Austryackie atakować kazał pod *Lauden*, a dnia 18. Marca od godziny 5tej z rana Francuzi atakowali Austryackie korpus lewe, które czekało przybliżenia się samey piechoty. Ta gdy nadciągnęła, kirysyerowie regimentu *Nassau Usingen* z ułanami armat 16. Francuzom odebrawszy, całe ich szyki połamali. Daley samo centrum Austryackie na Francuzow uderzyło, którzy po dwa razy doprowadzeni, musieli się nakoniec o 4tej po południu rozproszyć. Kuryer widział armat 25. odebranych, i za Francuzami ku *Mons* uciekającymi goniących Austryaków. Xiże *de Cobourg* doniesienie te swoje ołówkiem na bembnie oznaczył.

Rzecz ciekawa łączyć wiadomość z historyi, że prawie w tym samym miejscu sto temu lat, iak Marszałek *Luxembourg* Roku 1693. dnia 29. Lipca pobił woyska skombinowane. Do tych czas są pokazywane przejeżdżającym miejsca sławney tej pod wsią *Neervinde* mogiły.

W Ł O C H Y.

Z Rzymu dnia 28. Lutego. Konwencya Narodowa Francuska prosiła u W. Xcia Toskańskiego, o pozwolenie, aby w Liwornie woyska iey wyściąść mogły, a ztamtąd do Rzymu marsz swóy obrócić. Wielki Xiąże doniośł to Oycu S. ofiarując się być oraz pośrednikiem. Ociec S. tego pośrednictwa nie przyjął, oświadczając się że całą swoię nadzieię w Bogu pokłada. Posłał umyslnego Papież do Wiednia, z oznajmieniem o takim Xiążęcim doniesieniu, i o swoiey odpowiedzi.

Z Bastia dnia 20. Marca. Na wyspie Korsyce rozróżnienie. Dwie są partye, jedna *Paolego*, druga *Semonzilla* trzyma się. *Paoli* wielki Angielskiego Narodu, i wszystkich zwyczajow tamecznych Miłośnik, ma za sobą miasta i większą część ludzi bogatych. *Semonville* samych tylko wsi mieszkańców, i ludzi łóżnych z swej ma strony. Takowy podział zdań, lęka się wielu, aby Anglikom w czasie terażniejszey wojny nie był do ich pomnożenia nabytków pomocą na morzu szrodziemnym.

D O N I E S I E N I A.

Dobra nad wisłą bliżej iak o putlory mili od Warszawy mające swoy ład wisłany, lasy, łaki, i wszystkie wygody, w których fabrykę można sukienną, płocienną, &c. założyć, są do sprzedania w kazdym czasie. Kto by sobie życzył nabyć, ma się udać do Korrespondenta Kraiowego.

Uwiedzają się Sukcessorowie i wierzyciele Ur. niegdy Heleny z Katerlich Czerwiakowskiej, iż na d. 4. Maja Roku bieżącego 1793. do Urzędu Radzieckiego Miasta Stołecznego Krakowa na powództwo Ur. Rafała Czerwiakowskiego są zapozwan.

Pewny Xiądz w iednym kwartale nauczywszy kilku z swych uczniow, co żadnych początkow niemieli, tłumaczyć nie zle z łacińskiego na polski język, a w drugim kwartale spodziewający się też w językach Francuskim i Niemieckim: ofiaruje dalize swe posługi Publiczności. Obierzmy o tym życzący poinformować się, i umówić się o Edukacyę, zechce się udać do kamienicy JPana Rogalskiego Metrykanta na pierwsze piętro od piwney Ulicy pod Nrem 43. lub pod Nrem tymże wchodząc ze starego Miasta. Pocztą przesyłając list Franco można informować się pod Adiessem; do ekspedycyi Dziennika Handlowego.

W Sklepie P. BRUMMERA na Podwalu Nro. 271. na przeciwko Pałacu Pani Krakowskiej znajdują się świeże nasiona Wiedeńskie na loty lub funty za przyzwoitą cenę. Takoz Świec wełkowych Jarosławskich można dostać.